

Magdalena Fręch nie zagra w turnieju BNP Paribas Open 2023. Fatalny występ Polki w finale kwalifikacji

zibi · 7 marca, 2023



Magdalena Fręch (106. WTA) nie wystąpi w turnieju głównym prestiżowej imprezy WTA 1000 BNP Paribas Open 2023 w Indian Wells w Kalifornii. W finale dwustopniowych kwalifikacji, rozstawiona w nich z numerem „13” polska tenisistka fatalnie zaprezentowała się na korcie, w niespełna godzinę ulegając niżej notowanej Amerykance Ashlyn Krueger (154. WTA), przegrywając po dwóch szybkich setach 2:6, 0:6.

Wtorkowy mecz od początku nie układał się po myśli Magdaleny Fręch. Uważana za faworytkę Polka, już po czterech gemach seta otwarcia przegrywała 0:4 z dwukrotną stratą podania i set był już praktycznie stracony. Dopiero od tego momentu polska tenisistka, reprezentująca barwy Górnika Bytom, zaczęła grać nieco lepiej, nie na tyle jednak, by stworzyć sobie szanse odwrócenia przebiegu rywalizacji. W gemie piątym notowana w światowym rankingu o 48 pozycji wyżej od rywalki Magdalena Fręch uzyskała wprawdzie przełamanie, zdobywając swojego pierwszego gema w meczu, ale – niestety – nie zdołała „pójść za ciosem”, w następnym gemie ponownie tracąc serwis. Co prawda Polka zdobyła jeszcze jednego gema, uzyskując break w gemie siódmym, lecz za moment znowu nie utrzymała serwisu, po 34 minutach przegrywając pierwszą odsłonę spotkania 2:6. Nie mogło być inaczej, skoro trzecia obecnie polska tenisistka przegrała w secie otwarcia wszystkie własne gemy serwisowe.

Druga odsłona meczu nie różniła się od pierwszej, a nawet była w wykonaniu Polki jeszcze słabsza. W tej odsłonie zmagania, trwającej tylko 23 minuty, Magdalena Fręch nie zdołała zdobyć nawet gema honorowego, po zaledwie 57 minutach jednostronnego meczu schodząc z kortu pokonana 2:6, 0:6!

Tym samym w prestiżowym turnieju, nazywanym piątą lewą Wielkiego Szlema, zagra 18-letnia Ashlyn Krueger, która do kwalifikacji przystąpiła dzięki otrzymanej od organizatorów „dzikiej karcie”.

Magdalena Fręch ma czego żałować, gdyż miała dosyć korzystne losowanie kwalifikacji, w obu rundach spotykając się z przeciwniczkami niżej notowanymi, których pokonanie z pewnością było w zasięgu możliwości reprezentantki Polski. Nie sposób jednak wygrać meczu tenisowego, jeżeli przegrywa się wszystkie własne gemy serwisowe. A taka właśnie serwisowa niemoc dopadła we wtorek Magdalenę Fręch.

Po tak złym występie, główny turniej BNP Paribas Open 2023 nie będzie dla Magdaleny Fręch. Polka przegrała wprawdzie w finale kwalifikacji, lecz teraz musiałaby liczyć, że któraś z tenisistek wycofa się w ostatniej chwili z turnieju i mieć jeszcze szczęście w losowaniu, żeby znaleźć się w głównej drabince imprezy w Indian Wells jako lucky loser („szczęśliwa przegrana”).

To już siódme w sezonie 2023 eliminacje imprezy głównego cyklu WTA Tour, których Magdalena Fręch nie zdołała przebrnąć. Tak wcześniej było w Adelajdzie, Australian Open (Melbourne), Lyonie, Abu Dhabi, Doha oraz w Dubaju. To naprawdę kwalifikacyjny koszmar trzeciej obecnie polskiej tenisistki (w tym sezonie Magdalena Fręch w imprezie głównego cyklu WTA Tour wystąpiła tylko w minionym tygodniu w Austin, gdzie do głównej drabinki dostała się na podstawie rankingu, przegrywając w I rundzie z Amerykanką Danielle Rose Collins, choć – trzeba przyznać – „postawiła się” finalistce Australian Open 2022.

Krzysztof Maciejewski



Czytaj online i udostępnij:

<https://tenismagazyn.pl/magdalena-frech-nie-zagra-w-turnieju-bnp-paribas-open-2023-koszmarny-wystep-polki-w-finale-kwalifikacjach/>